

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 30 (2023)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333.30.7

Agata Tasak*

Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

ORCID: 0000-0001-7200-2193

Przedstawiciele Kościoła katolickiego w Polsce wobec wojny w Ukrainie w 2022 roku (w kontekście nauczania społecznego Kościoła katolickiego o wojnie i pokoju)

Wprowadzenie

Dramatyczne wydarzenia związane z wkroczeniem armii Federacji Rosyjskiej na terytorium Ukrainy 24 lutego 2022 roku wymusiły działania w bardzo wielu obszarach życia społeczno-politycznego. Konsekwencje najpoważniejszego konfliktu militarne i największego kryzysu migracyjnego w Europie od czasu II wojny światowej determinowały różnorodne procesy. Następstwa agresji Rosji ważne są szczególnie dla społeczeństwa polskiego, które z niezwykłą intensywnością zaangażowało się od początku działań wojennych w pomoc stronie zaatakowanej. Nadzwyczaj trudna sytuacja obywateli Ukrainy znalazła swoje odzwierciedlenie w narastającej fali uchodźców, którzy przybywając na terytorium Polski, generowali wiele wyzwań – organizacyjnych, społecznych i politycznych. Po upływie kilkunastu miesięcy od agresji Rosji w debacie publicznej formułowane są pytania o adekwatność i efektywność działań podejmowanych przez różne podmioty życia publicznego. Pytania te odnoszą się również do działań i stanowiska Kościoła katolickiego.

Zasadniczym celem niniejszego opracowania jest analiza wypowiedzi i wyjaśnienie podejmowanych działań Kościoła katolickiego w Polsce w związku z wojną w Ukrainie w 2022 roku¹. Nie sposób jednak podejmować tych kwestii, nie odnosząc się do wypowiedzi i działań papieża Franciszka oraz do najważniejszych koncepcji dotyczących wojny i pokoju zawartych w katolickiej nauce społecznej. Ważne było znalezienie odpowiedzi na pytania o to, jakie postawy manifestowali i jakie działania podjęli przedstawiciele kościoła instytucjonalnego oraz wspólnoty wiernych w Polsce

* agata.tasak@up.krakow.pl

¹ W artykule przyjęto rozumienie pojęcia Kościół katolicki w dwóch znaczeniach: instytucji i wspólnoty wiernych.

po agresji Rosji, jakie działania pomocowe wobec poszkodowanych podjęto oraz na ile postawy, wypowiedzi i działania przedstawicieli hierarchii katolickiej w Polsce były spójne z prezentowanymi przez papieża Franciszka. Analizie poddano oficjalne wypowiedzi i dokumenty przedstawicieli hierarchii Kościoła katolickiego oraz publikacje i raporty odnoszące się do reakcji i działań wspólnot katolickich w Polsce w odniesieniu do wojny w Ukrainie. Przywołano przy tym najważniejsze wątki z nauczania społecznego Kościoła katolickiego o wojnie i pokoju.

Problematyka wojny i pokoju w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego

Kwestie związane z wojną i pokojem są obszernie analizowane w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego i można wskazać ewolucję tych treści². Podkreślić należy, że o ile w czasach przedsoborowych w etyce społecznej Kościoła przeważały koncepcje związane z godziwością prowadzenia wojny, to w nauczaniu posoborowym dominuje problematyka związana z pokojem [Skorowski 2017: 5].

Chrześcijanie pierwszych wieków nie prezentowali jednoznacznej postawy wobec wojny. Na przełomie II i III wieku niektórzy potępiali wojnę i nie zalecali chrześcijanom służby w wojsku, inni nie formułowali jednoznacznego zakazu służby wojskowej, mimo iż uważali wojny za masowe morderstwa. Orygenes, choć niechętny działaniom wojennym, modlił się o zwycięstwo w słusznej wojnie prowadzonej w obronie państwa, a św. Ambroży, ceniąc pokój, usprawiedliwiał wojnę obronną z barbarzyńcami [Płoski 2004/2005: 343].

Obszerną koncepcję wojny sprawiedliwej zaprezentował św. Augustyn. Jej podstawą jest stwierdzenie, że wojna nie jest „dobra ani zła, o jej ocenie moralnej decyduje motyw, którym kierują się walczący” [Płoski 2004/2005: 344]. Wojnę sprawiedliwą definiowało spełnienie następujących warunków: musi być prowadzona przez legalną władzę, jej przyczyna musi być słuszna, jej celem powinno być ukaranie zła i przywrócenie pokoju [Płoski 2004/2005: 344]. Potępiając wojny prowadzone dla doczesnych korzyści, Augustyn wskazywał, że okolicznościami usprawiedliwiającymi są działania w obronie zagrożonej ojczyzny – zwłaszcza przez barbarzyńców – a także obrona przed „niesłuszną i niezasłużoną napaścią” [Białas-Zielińska 2018: 60]. Równocześnie zaznaczał, że „dążenie do pokoju jest organiczną potrzebą natury ludzkiej” [Borutka 2004: 216]. Pokój opisywał jako „cel i regułę, podczas gdy wojnę – jako wyjątek i środek do celu” [Białas-Zielińska 2018: 60]. Podkreślić trzeba, że za wojnę sprawiedliwą przyjmował również „działania odwetowe, wywołane nienaprawioną krzywdą, wyrażoną jakimś państwem przez agresora” [Borutka 2004: 216].

W filozofii św. Tomasza znajdujemy uzasadnienie wojny sprawiedliwej poprzez spełnianie przez nią trzech warunków: podporządkowanie decyzji sprawiedliwych władz, słuszność sprawy i właściwa, słuszna intencja [Borutka 2004: 217].

² Ze względu na limitowaną objętość publikacji podkreślono jedynie najważniejsze wątki tej ewolucji przydatne w dalszej analizie. Obszerniej o tych kwestiach: Minois 1998; Gianelli, Tornielli 2006; Skorowski 2017; Białas-Zielińska 2018.

Dookreślając, co oznacza słuszność sprawy, św. Tomasz wyjaśniał, że „ci, przeciw którym jest ona prowadzona, muszą zasłużyć na taką karę” [Borutka 2004: 217].

Przywołując w skrócie najważniejsze wątki społecznego nauczania Kościoła katolickiego o wojnie i pokoju, należy podkreślić, że znaczącym etapem w rozwoju tej problematyki były lata dramatycznych wydarzeń XX wieku. Doświadczenia okrucieństw wojennych, ogromnych zniszczeń i cierpienia milionów osób postawiło papieństwo przed koniecznością reakcji – oczekiwanej, a następnie ocenianej przez innych aktorów ówczesnej sceny politycznej. W czasie pontyfikatu Benedykta XV pojawiały się komentarze wskazujące na to, że wstrzemięźliwe reakcje papieża, podkreślanie postawy neutralności wraz z częstymi apelami o pokój były niejednokrotnie interpretowane przez strony konfliktów jako zdrada [Minois 1998: 379]. Stylistykę wielokrotnych apeli papieża o pokój w czasie I wojny światowej określano jako „życzliwe dla przeciwnika, co często stawia w kłopotliwym położeniu patriotycznie nastawione duchowieństwo” [Minois 1998: 379]. Oczekiwano wówczas, że papież Benedykt XV powinien otwarcie wesprzeć jedną stronę konfliktu i potępić drugą, udzielając tym samym istotnego wsparcia moralnego. On jednak jasno stwierdził:

Ganimy ze wszystkich naszych sił wszelkie pogwałcenie prawa, gdziekolwiek doń doszło. Ale mieszanie autorytetu papieskiego do dysput między wojującymi stronami nie było rzeczą ani stosowną, ani pożyteczną [Minois 1998: 381].

Znamienne – zwłaszcza w kontekście późniejszej oceny postawy papieża Franciszka wobec agresji Rosji na Ukrainę – były następujące słowa rozgoryczonego Benedykta XV:

Powtarza się w miastach, że chcemy pokoju, ale pokoju niesprawiedliwego, pokoju korzystnego tylko dla jednej z walczących stron. Przekręca się nasze słowa, podejrzliwie traktuje nasze myśli i intencje. Nawet nasze milczenie w obliczu tego czy innego występu interpretuje się niewłaściwie, obrzuca nas oszczerstwami, jakby w tej niepewności wszelkiej rzeczy i rozpętaniu namiętności było łatwo albo choć możliwe obłożyć osobnym potępieniem każdy osobny występ [Minois 1998: 383].

Podobne postawy były manifestowane przez papieża Piusa XI. W opinii niektórych obserwatorów papieństwo w owym czasie traci funkcję autorytetu moralnego, społecznego i politycznego, jest bezsilne, „rejestruje tylko straty, ubolewa, rzuca oskarżenia, których nikt nie słucha, zachęca do modlitwy i daremnie powtarza stare nauki” [Minois 1998: 394].

Dramatyczne doświadczenia wojenne związane są też z pontyfikatem Piusa XII. Również ten papież w czasie wojny zachowywał ostrożność i daleko idącą wstrzemięźliwość. Jego liczne deklaracje, formułowane od 1941 roku, cechuje podkreślanie wątków humanitarnych, ubolewanie i żal związany z ofiarami wojny. Odnotować trzeba, że wiele było w nich przemilczeń, brakowało jednoznacznej oceny sytuacji, i choć w licznych wypowiedziach można odczytać pewne aluzje, „są one na takim poziomie ogólności, że nie mogły odnieść najmniejszego skutku” [Minois 1998: 407].

Wskazane pontyfikaty, sprawowane w niezwykle trudnych czasach, do dziś są niejednoznacznie oceniane i budzą pewne kontrowersje. Trafne wydaje się stwierdzenie, że:

podziały, do jakich doszło w świecie chrześcijańskim w latach 1939–1945, są – na równi z wahaniem i ostrożnością papieża – ilustracją zamętu, panującego w chrześcijańskiej świadomości, jeśli chodzi o nowoczesną wojnę. Na gruncie katolickim stanowiska i zaangażowania w tamtych czasach są bardzo zróżnicowane, od aktywnego uczestnictwa w ruchu oporu po entuzjastyczne poparcie dla reżimu Vichy [Minois 1998: 409].

Trzeba jednak zaznaczyć, że dramatyczne wydarzenia I i II wojny światowej spowodowały ewolucję w nauczaniu społecznym Kościoła odnoszącym się do wojny i pokoju. Problematyka prawa do wojny ustępuje rozważaniom na temat warunków trwałego pokoju. Krytykując i potępiając doktryny wojenne, Pius XII napisał:

wszelką apoteozę wojny trzeba potępić jako aberrację umysłu i serca. Wywoływać wojnę dlatego, że jest szkołą wielkich cnót i okazją do ich praktykowania, należy uznać za zbrodnie i szaleństwo [Białas-Zielińska 2018: 61].

Każda wojna, która nie jest zdeterminowana absolutną koniecznością obrony, uznawana jest za niesprawiedliwą. Analogicznie ocenia się również przekształcenie wojny obronnej w ofensywną oraz użycie nieproporcjonalnych środków w stosunku do zamierzonych celów działania [Białas-Zielińska 2018: 61]. Pius XII jednocześnie podkreślił:

agresja ze strony jednego narodu przeciwko drugiemu nawet w czasie zimnej wojny musi zostać bezwarunkowo potępiona. Jeżeli do czegoś takiego dojdzie, zaatakowane narody mają nie tylko prawo, lecz i obowiązek bronić się [Białas-Zielińska 2018: 62].

Nowe wątki w refleksji teologicznej w odniesieniu do kwestii wojny i pokoju najpełniej ukształtowały się po II wojnie światowej. Ważną publikacją w analizowanym kontekście była encyklika Jana XXIII *Pacem in Terris*, w której papież podkreślał, apelując o pokój, że spory międzynarodowe koniecznie należy rozstrzygać na drodze porozumień, i zaznaczał, że „w epoce potęgi atomowej byłoby nonsensem uważać wojnę za odpowiedni środek przywrócenia naruszonych praw” [Białas-Zielińska 2018: 63]. Również tzw. doktryna odstraszania została uznana przez Jana XXIII za nieskuteczną i niebezpieczną, bowiem utrzymywanie „równowagi strachu” nie jest zabezpieczeniem przed wybuchem wojny, a prowokuje olbrzymie zagrożenia i niebezpieczeństwa także dla ludności cywilnej. Potępiając wyścig zbrojeń, papież podkreślił, że wojna z użyciem środków masowej zagłady nawet w sytuacji obrony nie może być oceniana jako sprawiedliwa [Płoski 2004/2005: 345].

W konsekwencji tej ewolucji w sposobie myślenia o wojnie w dokumentach Soboru Watykańskiego II nie ma terminu „wojna sprawiedliwa”, znajdujemy tam natomiast potępienie „wojny totalnej” i wyścigu zbrojeń oraz wezwanie do wprowadzenia

światowego zakazu prowadzenia wojen [Płoski 2004/2005: 345]. W soborowej *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* powraca kwestia prawa do obrony. W dokumencie tym stwierdzono, że:

w sytuacji, gdy nie ma możliwości rozwiązania konfliktu w sposób pokojowy, nie można odmawiać państwu prawa do samoobrony „byle wyczerpały wpieryw wszystkie środki pokojowych rokowań” (*Konstytucja duszpasterska...* 2005: 194).

Warto odnotować, że w dokumentach soborowych bardzo mocno podkreślano potrzebę odpowiedniego wychowywania i edukowania młodzieży oraz kształtowania opinii publicznej w taki sposób, „by przepajając je duchem nowego pokojowego sposobu myślenia” [Płoski 2004/2005: 349].

Również Paweł VI zdecydowanie podkreślał swój krytycyzm wobec wojen. Stwierdzał, że:

wojna jest zawsze irracjonalnym i niemożliwym do zaakceptowania środkiem regulowania sporów między państwami, z wyjątkiem prawa do obrony [Białas-Zielińska 2018: 65].

Mocno zaznaczał, że działania podejmowane w celu podtrzymywania pokoju powinny być priorytetem dla osób decydujących o losach świata. W 1967 roku Paweł VI powołał specjalny watykański organ – Papieską Radę „Iustitia et Pax”, której celem było m.in. podejmowanie inicjatyw i badań na rzecz pokoju. W 1971 roku powołano przy tej radzie Komitet na rzecz Pokoju. W 1967 roku Paweł VI ustanowił dzień 1 stycznia Światowym Dniem Pokoju. W jego opinii miał to być element wychowywania wiernych do pokoju.

Jan Paweł II wielokrotnie podkreślał, że wojna jest „najbardziej barbarzyńskim i najmniej skutecznym środkiem rozwiązywania konfliktów” [Białas-Zielińska 2018: 68]. Stwierdzał jednak również, że są sytuacje, w których walka zbrojna jest złem nieuniknionym, „od której w tragicznych okolicznościach nie mogą się uchylić także i chrześcijanie” [Borutka 2004: 220]. Papież, nie negując prawa do obrony, związał je z zasadą proporcjonalności: „użycie siły we własnej obronie jest akceptowalne jedynie wówczas, gdy siła ta będzie proporcjonalna do rezultatów, jakie chce się osiągnąć, oraz gdy rozważy się najpierw konsekwencje działań wojennych” [Białas-Zielińska 2018: 68].

W kontekście rozważań o wojnie w Ukrainie ciekawa jest wypowiedź Jana Pawła II zawarta w orędziu na XXXIII Światowy Dzień Pokoju, w której wskazał on dopuszczalność ingerencji humanitarnej w państwach potrzebujących pomocy – zwłaszcza w wypadku zbrodni przeciwko ludzkości i gdy wykorzystano wszystkie inne możliwości pokojowego działania i nie powinno się takiej interwencji wstrzymywać [Jan Paweł II 2000b: 5–6]. W innej wypowiedzi, kierowanej w 1993 roku do korpusu dyplomatycznego, papież stwierdził, że w sytuacji bezskuteczności innych rozwiązań

narody dotknięte niesprawiedliwą agresją nadal uginają się pod ciosami napastnika, inne państwa nie mają już prawa do obojętności. Wydaje się wręcz, że ich obowiązkiem jest rozbroić agresora [Jan Paweł II 1993: 39].

Jan Paweł II zaznaczał przy tym, że interwencja zbrojna jest ostatecznością, ale po wyczerpaniu wszystkich innych sposobów może być koniecznością:

bo skandalicznym zachowaniem byłoby poddać się i zaakceptować, iż prawo zostało ostatecznie wyszydzone, a porządek międzynarodowy ośmieszony [Jan Paweł II 1994: 19–20].

Według niego interwencja zbrojna jest dopuszczalna również wtedy,

gdy powstaje niebezpieczeństwo, że ludność cywilna padnie ofiarą niesprawiedliwego napastnika, oraz kiedy spełzną na niczym próby działania politycznego i obrony bez użycia przemocy, uprawnione jest, a nawet konieczne podjęcie konkretnych kroków w celu rozbrojenia agresora. Tego typu działania winny być jednak ograniczone w czasie i mieć ściśle określone cele, należy je prowadzić z pełnym poszanowaniem prawa międzynarodowego i pod nadzorem uznanego organu władzy o charakterze ponadnarodowym, w żadnym zaś wypadku nie kierować się logiką militarną [Płoski 2004/2005: 364].

W czasie kryzysów wojennych w latach 90. XX wieku wielokrotnie była przywoływana przez Jana Pawła II kwestia interwencji humanitarnej [Gianelli, Tornielli 2006: 265–266]. W *Katechizmie Kościoła katolickiego*, opracowanym z inicjatywy Jana Pawła II i opublikowanym w 1992 roku, podkreśla się konieczność unikania wojny, wskazuje się jednak „warunki usprawiedliwiające uprawnioną obronę z użyciem siły militarnej” [Płoski 2004/2005: 363]. Wojna etycznie usprawiedliwiona to wojna uzasadniona dwoma argumentami: dobrą intencją i słuszną przyczyną.

W odniesieniu do pierwszego argumentu dookreśla się trzy czynniki: uznanie wojny jako ostateczności w rozstrzygnięciu sporów, przekonanie o pomyślnym jej zakończeniu oraz humanitarny sposób działania, a zatem ograniczanie działań okrutnych.

W odniesieniu do słusznej przyczyny wskazuje się na jej związek z obroną, czyli reakcją na wyrządzoną danemu państwu niesprawiedliwość – naruszenie podstawowych praw państwa do suwerenności i niepodległości, integralności terytorialnej i swobodnego rozwoju społeczno-gospodarczo-kulturowego [Płoski 2004/2005: 363]. W *Katechizmie Kościoła katolickiego* znajdujemy wskazanie, że:

Tak długo, jak będzie istniało niebezpieczeństwo wojny, a równocześnie brakować będzie międzynarodowej władzy posiadającej niezbędne kompetencje i wyposażonej w odpowiednią siłę, rządów nie można odmawiać prawa do koniecznej obrony, byle wyczerpały wpierv wszystkie środki pokojowych rozwiązań [Borutka 2004: 224].

Określając warunki usprawiedliwiające obronę z użyciem siły, wyjaśniano, że wyrządzona szkoda musi być długotrwała, poważna i niezaprzeczalna. Podkreślano przy tym, że:

wszelkie działania wojenne, zmierzające bez różnicy do zniszczenia całych miast lub też większych połaci kraju z ich mieszkańcami, są zbrodnią przeciwko Bogu i samemu człowiekowi, zasługują na stanowcze i natychmiastowe potępienie [Borutka 2004: 224].

Również w nauczaniu Benedykta XVI problem wojny był przedstawiany w kontekście pokoju i warunków gwarancji pokojowego współistnienia. Papież wielokrotnie podkreślał konieczność pokojowej współpracy międzynarodowej i wagę edukacji młodych pokoleń, przestrzegając równocześnie przed zgubnymi skutkami wyścigu zbrojeń [Białas-Zielińska 2018: 69].

Papież Franciszek wobec wojny w Ukrainie w 2022 roku³

Podejmując analizę postawy papieża Franciszka wobec wojny i pokoju, należy na wstępie przywołać słowa, które zamieścił on w swojej encyklice *Fratelli tutti* z 2020 roku. Znamienne, że już wtedy przestrzegał, nawiązując do zawartych w *Katechizmie Kościoła katolickiego* stwierdzeń o możliwości uprawnionej obrony państw z użyciem siły zbrojnej, że łatwo jest popaść w zbyt szeroką interpretację tego prawa [Franciszek 2020: 240].

Przywołując następnie koncepcję wojny sprawiedliwej św. Augustyna, podkreślił, że już nie znajduje ona poparcia, a następnie dodał:

największym tytułem do chwały jest unicestwienie wojny słowem, zamiast zabijania ludzi mieczem, i poprzez pokój, a nie wojnę, zabiegać o pokój lub jego utrzymanie [Franciszek 2020: 256].

To swoiste rozwinięcie stwierdzenia, które Franciszek sformułował w czasie homilii na cmentarzu-pomniku w Fogliano Redipuglia 13 września 2014 roku:

wojna wszystko niszczy, także więź między braćmi [...] wojna jest szaleństwem, z którego ludzkość jeszcze nie wyciągnęła nauki [Franciszek 2014]

Należy odnotować, że już od początku konfliktu zbrojnego w Ukrainie w 2014 roku Franciszek podejmował szereg inicjatyw dyplomatycznych oraz systematycznie manifestował wsparcie duchowe [Bylina 2022: 162–173].

Reakcja papieża na agresję Rosji w 2022 roku spotkała się z licznymi i bardzo różnorodnymi komentarzami. Antycypując dalsze rozważania, można zasygnalizować, że pojawiło się wiele głosów krytyki, w których podkreślano zbyt dużą powściągliwość wypowiedzi Franciszka i brak jednoznacznego publicznego potępienia agresji Rosji i działań Władimira Putina. Warto zatem przywołać najważniejsze działania i wypowiedzi papieża w tej kwestii.

Pierwszą publiczną i szeroko komentowaną reakcją papieża po wybuchu wojny w Ukrainie w 2022 roku była jego wizyta 25 lutego w ambasadzie rosyjskiej w Watykanie. Jak potwierdziło watykańskie biuro prasowe, Papież wyraził wówczas swoje niezadowolone z powodu wybuchu wojny. Ta wizyta była różnie oceniana. Krytykowano ją, podkreślając, że lepiej byłoby, gdyby papież wezwał do siebie przedstawicieli Rosji. Stwierdzano również, że był to symboliczny gest podkreślający wagę sytuacji

³ O reakcji papieża Franciszka na agresję Rosji w 2014 roku zob. np. Bylina 2022.

i niezwykle zaangażowanie papieża: „Papież wykonał zupełnie bezprecedensowy gest. Poszedł i błagał Kreml o zakończenie wojny, żeby nie zabijać cywilów. Poszedł błagać o miłosierdzie. Nie miał żadnych problemów z tym, że w oczach wielu upokarza się. Coś takiego nie miało jeszcze miejsca w historii” [A. Tornielli: *Każda inteligentna osoba wie...* 2023]. W tamtych dniach papież zamieścił również w mediach społecznościowych znamienne fragmenty swojej encykliki *Fratelli tutti*:

każda wojna pozostawia świat w gorszej sytuacji niż go zastała. Wojna jest porażką polityki i ludzkości, haniebną kapitulacją, porażką w obliczu sił zła [Melnik 2022].

Już wówczas pojawiły się głosy krytyki, że zabrakło jasnego sprecyzowania i wskazania agresora oraz ofiar. Papież wyjaśniał później, że chciał w tym wpisie podkreślić swoje oczekiwanie na szybkie zakończenie wojny, a później stwierdził;

szczerze mówiąc, chciałbym uczynić cokolwiek, by na Ukrainie nie zginęła już ani jedna osoba. Ani jedna więcej. I jestem gotów zrobić wszystko [Melnik 2022].

Trzeba dodać, że w debacie publicznej pojawiła się informacja, iż reakcja papieża na wieść o wybuchu wojny spotkała się z pozytywną oceną Dyrektora I Departamentu Europejskiego MSZ Rosji Aleksieja Paramonova. Miał on stwierdzić, że papież:

w przeciwieństwie do wielu przywódców państw zachodnich, nie wydawał od razu pochopnych osądów i wykazał szczerze zainteresowanie zrozumieniem, na ile to możliwe, sytuacją na Ukrainie i wyrobieniem sobie własnego zdania [Melnik 2022].

Szóstego marca 2022 roku papież Franciszek rozmawiał przez Internet z Patriarchą Moskiewskim i Calej Rusi Cyrylem, apelując o pokój i porozumienie. Według relacji dziennikarzy „Corriere Della Sera” papież stwierdził, że „wojny są zawsze niesprawiedliwe”, i dalej: „rachunek za wojnę płacą ludzie, to żołnierze rosyjscy, to ludzie, którzy są bombardowani i giną” [Melnik 2022].

Kolejne publiczne działania papieża Franciszka, podejmowane w związku z wojną w Ukrainie, także spotykały się z różnorodnymi komentarzami. O ile większość obserwatorów jednoznacznie interpretowała symbolikę publicznego ucałowania przez papieża ukraińskiej flagi (zwłaszcza w kontekście jasnej deklaracji papieża, że był to gest solidarności z poległymi z Ukrainy oraz ich rodzinami), to kolejna decyzja wzbudziła już mieszane odczucia i sporo kontrowersji. Papież Franciszek zaproponował, żeby w trakcie drogi krzyżowej w Koloseum (w Wielki Piątek 15 kwietnia 2022 roku) krzyż niosły wspólnie Ukrainka i Rosjanka. W zamyśle miała to być manifestacja apelu o pojednanie, jednak propozycja spotykała się z wieloma głosami krytyki, ponownie zarzucano papieżowi zrównywanie agresorów i ofiar. Za problematyczną uznawano również wypowiedź papieża, w której wyraził on zdziwienie, że w związku z wojną niektóre państwa zamierzają znacznie zwiększyć wydatki na zbrojenie, i nazwał to szaleństwem, jak również wielokrotnie powtarzane stwierdzenie, że „zawsze można znaleźć honorowe rozwiązanie dla wszystkich stron” [Teister 2022].

Kolejną negatywnie ocenianą wypowiedzią był wpis Franciszka z kwietnia 2022 roku na oficjalnym koncie papieża na Twitterze. Franciszek napisał wtedy:

Trzeba płakać na grobach. Nie zależy nam już na młodych? Napawa mnie bólem to, co dziś się dzieje. Nie uczymy się [...]. Wszyscy jesteśmy winni!

Te słowa – zwłaszcza ostatnia fraza – również spotkały się z krytyką, w której stwierdzano, że jest to swoiste rozmycie odpowiedzialności przez brak jednoznacznego wskazania winy Rosji i Władimira Putina [Gotowska-Wróblewska 2022].

Równie wiele głosów krytycznych zabrzmiało po słowach papieża Franciszka, które zostały opublikowane 3 maja w wywiadzie dla włoskiego dziennika „Corriere Della Sera”. Franciszek stwierdził wówczas, że jedną z przyczyn agresji Rosji na Ukrainę mogło być „szczekanie NATO pod drzwiami Rosji” [Gotowska-Wróblewska 2022]. I choć później wyjaśniał niefortunne sformułowanie i przekonywał, że źle został rozumiany sens jego wypowiedzi, została ona bardzo krytycznie przyjęta – również w Polsce⁴. Także reakcja papieża po zamachu na Darię Duginę (córkę Aleksandra Dugina – ideologa Kremla i współpracownika Władimira Putina) spotkała się z wieloma głosami krytyki. Papież stwierdził, wyrażając swój żal:

niewinni płacą za wojnę, niewinni. Pomyślmy o tej rzeczywistości. I powiedzmy sobie: wojna jest szaleństwem. A ci, którzy zarabiają na wojnie, na handlu bronią, to przestępcy. Oni mordują ludzkość [Gotowska-Wróblewska 2022].

Trzeba zaznaczyć, że papież Franciszek był świadomy negatywnej oceny swoich słów i działań. Ustosunkował się do krytyki i wyjaśniał swoje stanowisko m.in. w wywiadzie dla pisma „America”, wydawanego w USA przez jezuitów. Odnosząc się do pytania o kłopoty ze zrozumieniem jego stanowiska wobec wojny w Ukrainie, które przez niektórych było odbierane jako niechęć do bezpośredniego krytykowania Rosji za agresję, papież stwierdził, że nie wymienia z nazwiska prezydenta Rosji Władimira Putina, bo nie jest to konieczne:

dobrze wiadomo, kogo potępiam [...] oczywiście to państwo rosyjskie dokonuje inwazji. To jest bardzo jasne. Czasem staram się nie precyzować, by nie obrażać, ale raczej generalnie potępić, chociaż dobrze wiadomo, kogo ja potępiam. Nie jest konieczne, bym podawał imię i nazwisko [Papież: Czemu nie wymieniam... 2022].

Wyjaśnił również, że w czasie swojej wizyty w ambasadzie Rosji przy Stolicy Apostolskiej poprosił ambasadora, by przekazał Putinowi, że gotów jest pojechać do Rosji pod warunkiem, że pozwoli mu na „małe okno negocjacji”. Odrzucono jednak tę propozycję. Podkreślił również, że dwukrotnie rozmawiał telefonicznie z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim. Dodał:

⁴ W badaniach przeprowadzonych przez IBRiS na zlecenie „Rzeczpospolitej” 78,6% Polaków źle oceniło tę wypowiedź. Zob. *Sondaż: Polacy krytycznie... 2022*.

Myślałem też o podróży, ale podjąłem decyzję: jeśli pojedę, to do Moskwy i Kijowa, do obu miejsc, nie tylko do jednego. I nigdy nie wywołałem wrażenia, bym ukrywał agresję. Przyjąłem tutaj trzy albo cztery razy delegację ukraińskiego rządu. Pracujemy razem [Papież: Czemu nie wymieniam... 2022].

Stanowisko Watykanu wobec wojny w Ukrainie Franciszek określił jako „poszukiwanie pokoju i zrozumienia” oraz gotowość do pośredniczenia w rozmowach pomiędzy zwaśnionymi stronami.

W kolejnych miesiącach papież modlił się systematycznie w intencji pokoju na ziemi ukraińskiej, podkreślając wielokrotnie, że wojnę można zatrzymać modlitwą. Po rosyjskich atakach rakietowych 29 czerwca 2022 Papież stwierdził:

Każdego dnia w moim sercu obecna jest umiłowana i maltretowana Ukraina, dręczona barbarzyńskimi atakami [...] modłę się o to, by ta szalona wojna się skończyła [Melnik 2022].

Wspomnieć również trzeba o wizycie w Ukrainie papieskiego jałmużnika kardynała Konrada Krajewskiego, który uczestniczył w nabożeństwach – także przy grobach ofiar wojny – oraz pośredniczył w przekazywaniu pomocy humanitarnej [Stanąć po stronie słabszego... 2022].

Prawdopodobnie w związku z niejasnościami w interpretacji stanowiska Franciszka wobec wojny w Ukrainie w grudniu 2022 roku opublikowano książkę, w której zebrano wypowiedzi papieża związane z wojną w Ukrainie. Opracowanie otrzymało tytuł *Encyklika o pokoju na Ukrainie*. Franciszek zaznaczył we wprowadzeniu, że:

horror wojny, jakiegokolwiek wojny, obrażają najświętsze imię Boże. I obrażają je jeszcze bardziej, jeśli to imię zostaje nadużyte, aby usprawiedliwić tak niewypowiedziane spustoszenie [Nowa książka... 2022].

Dodał również:

[jest to] swego rodzaju dziennik wojenny, który oddaję w ręce czytelników w nadziei, żeby stał się bardzo szybko dziennikiem pokoju, a zwłaszcza ostrzeżeniem dla wszystkich, aby nigdy więcej nie powtórzyły się podobne potworności [Nowa książka... 2022].

Wypowiedzi przedstawicieli hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce oraz działania wiernych związane z wojną w Ukrainie

Po rosyjskiej agresji na Ukrainę w 2022 roku hierarchia Kościoła katolickiego w Polsce podjęła działania na wielu płaszczyznach. Już 24 lutego abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, w oficjalnym komunikacie potępił działania Rosji i Władimira Putina, określając atak jako „niedopuszczalny i haniebnny akt barbarzyństwa, skierowany wobec suwerenności i niezależności niepodległego państwa” [Stanąć po stronie słabszego... 2022]. Zdecydowane w wymowie były również dwa

listy skierowane przez przewodniczącego Episkopatu Polski do Patriarchy Moskiewskiego i Całej Rusi Cyryla. W liście z 3 marca 2022 roku abp Gądecki wezwał patriarchę, by ten zaapelował do władz Rosji o wycofanie wojsk z Ukrainy. Następnie wystosował apel o wywarcie nacisku na żołnierzy, by „nie uczestniczyli w niesprawiedliwej wojnie, aby odmawiali wykonywania rozkazów, których skutkiem są liczne zbrodnie wojenne [Stanąć po stronie słabszego... 2022].

W maju 2022 Ukrainę odwiedzili Prymas Polski abp. Wojciech Polak, przewodniczący KEP abp Stanisław Gądecki i metropolita lubelski abp. Stanisław Budzik. Bardzo mocno zabrzmiały wówczas słowa: „Kościół katolicki w Polsce mówi – w wojnie Dawida z Goliatem trzeba stanąć po stronie słabszego” [Stanąć po stronie słabszego... 2022]. Trzeba również przytoczyć słowa abp. Wojciecha Polaka, który zapewnił Ukraińców „o modlitwie za ich bohaterów, którzy stanęli w obronie Ojczyzny i za wszystkich, którzy zginęli w wyniku barbarzyńskiego najazdu militarnych sił Putina” [Polscy biskupi o wojnie... 2022]. Podsumowując spotkania w Kijowie i we Lwowie, hierarchowie podkreślali w swoich publicznych wypowiedziach, że wojna w Ukrainie nie jest tylko wewnętrzną sprawą Ukrainy, ale jest ważna również dla Polski, Europy i świata. W późniejszym okresie wielokrotnie apelowali o postawy i działania solidarne z Ukrainą.

Wielokrotnie pytano polskich hierarchów o ocenę postawy papieża Franciszka wobec wojny w Ukrainie. W odpowiedzi abp Gądecki stwierdzał:

trzeba pamiętać, że Stolica Apostolska w swojej działalności dyplomatycznej kieruje się zawsze neutralnością, w podejściu do stron walczących stara się być bezstronna. Dyplomacja watykańska, wiedząc, że często po obu stronach walczą chrześcijanie, nie wskazuje wroga, agresora, stara się natomiast robić wszystko, by poprzez tajne zabiegi doprowadzić do pokojowej konkluzji. To prawdopodobnie było trudno zrozumiałe dla samych Ukraińców, przez tamtejsze społeczeństwo [Polski Kościół zabrał głos... 2023].

Prymas Polski zaznaczył, że nie ma najmniejszych wątpliwości, iż papież stoi po stronie tych, którzy cierpią;

jest oczywistą oczywistością, że papież Franciszek staje po stronie słabszego – nie tylko poprzez to, co mówi, ale i co czyni; przez pomoc, którą czyni od samego początku wojny – tu nie ma żadnego „ale”. Papież Franciszek jest po stronie tych, którzy cierpią [Polski Kościół zabrał głos... 2023].

Ważnym wydarzeniem w kontekście działań polskich hierarchów i wypowiedzi papieża Franciszka była wizyta abp. Stanisława Gądeckiego w Watykanie (28 marca 2022 roku). Przewodniczący KEP podczas spotkania z papieżem Franciszkiem wyjaśniał stanowisko polskiego Kościoła wobec wojny w Ukrainie. W późniejszym wywiadzie powiedział, że wręczył wówczas Ojcu Świętemu „obszerne opracowanie na temat nieszczęsnych skutków Ostpolitik Watykanu w stosunku do Kościołów w krajach Europy Środkowo Wschodniej” [Sułek-Kowalska 2022]. W wywiadzie dla „Tygodnika TVP” metropolita poznański stwierdził, że:

sympatia dyplomacji watykańskiej do Rosji jest prawdopodobnie pochodną podobnego stanu ducha, jaki panuje w Italii, Francji, które nie doświadczyły na własnej skórze panowania dyktatury komunistycznej [Sułek-Kowalska 2022].

Zdaniem abp. Gądeckiego przyczyną ostrożnych wypowiedzi papieża Franciszka na temat agresji Rosji jest również obawa, że „mogłyby być one zrozumiane jako wypowiedzenie tego samego rodzaju wojny przez Kościół katolicki” [Sułek-Kowalska 2022].

W opinii wielu komentatorów najważniejsi hierarchowie polskiego Kościoła przyjęli zdecydowaną i jednoznaczną postawę, jasno wskazując agresorów i ofiary ataku. Interpretując postawę papieża Franciszka, wyjaśniano, że nie chce on otwarcie potępiać Rosji, aby nie zaostrzać toczącego się konfliktu i pozostawić sobie otwartą ścieżkę do dialogu [Cieniek 2022]. Podkreślano również, że nie wydaje się, aby papież czynił polskiemu Kościołowi wyrzuty. Pojawiały się nawet opinie, że być może postawa polskich biskupów jest papieżowi na rękę: mogą oni głośno mówić to, czego Franciszek musi unikać ze względów dyplomatycznych [Cieniek 2022]. Warto również odnotować, że polscy duchowni pracujący w Ukrainie pozostali ze swoimi wiernymi. Według doniesień pomagają też uchodźcom wewnętrznym, którzy znaleźli schronienie w każdej właściwie parafii, ośrodku czy klasztorze, oraz przekazują wsparcie z Polski [Cieniek 2022].

Postawę wsparcia i bardzo wszechstronną pomoc dla Ukrainy prezentują od początku wojny wspólnoty wiernych. Już w drugiej połowie marca 2022 roku informowano o efektach pomocy udzielanej uchodźcom przez katolickie parafie i zakony oraz Caritas Polska⁵. Caritas poinformował wówczas o udostępnieniu 2 tys. miejsc dla sierot, kobiet i dzieci z niepełnosprawnościami z Ukrainy oraz o wysłaniu do Ukrainy ponad 7,3 tony pomocy rzeczowej o wartości 35 mln zł. Punkty pomocowe w diecezjalnych oddziałach Caritasu udzieliły wsparcia ponad 8,6 tys. osób, a na pomoc zebrano 83 mln zł [Caritas zebrała... 2022]. W opublikowanym przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego raporcie o pomocy udzielanej uchodźcom z Ukrainy przez katolickie parafie i zakony wskazano, że w okresie od 24 lutego do 31 marca 2022 roku polskie zakony i parafie przekazały na pomoc uchodźcom z Ukrainy blisko 250 mln zł. Noclegi zapewniono 319 tys. osób, a opiekę otrzymało ponad 145 tys. dzieci [Organek, Sadłoń 2022].

Trzeciego kwietnia 2022 roku na wspólnej konferencji prasowej przedstawiciele Episkopatu, Caritas Polska i Instytutu Statystyki Kościoła Katolickiego przekazali kolejne dane o pomocy uchodźcom z Ukrainy. Według tych informacji polskie parafie i zakony od początku wojny do końca marca udzieliły pomocy finansowej w wysokości 121 mln zł. Zakony męskie udzieliły pomocy finansowej o wartości 16 mln zł, przekazały dary rzeczowe o wartości 13 mln zł, udostępniły prawie 27 tys. miejsc noclegowych, wydały ok. 1,8 mln posiłków, a 13 tys. osób objęły opieką psychologiczną i prawną. W zakonach żeńskich zebrano 1,8 mln zł, dary o wartości 2,5 mln zł

⁵ Trzeba zaznaczyć, że Caritas Polska jest duszpasterską instytucją charytatywną Kościoła katolickiego, mającą status organizacji pożytku publicznego.

i udostępniono 10 tys. miejsc noclegowych. Dyrektor Caritas Polska poinformował wówczas, że suma wpłat zebranych przez Caritas Polska oraz Caritas diecezjalne na pomoc Ukrainie przekroczyła 100 mln zł [Grochot 2022].

Rok po ataku Rosji na Ukrainę, w lutym 2023 roku, przedstawiono zestawienia różnych form pomocy polskiego Kościoła katolickiego na rzecz poszkodowanych. Podsumowując działalność na rzecz Ukrainy w całym pierwszym roku wojny, Caritas Polska i Caritas diecezjalne podkreślały uruchomienie 32 Centrów Pomocy Migrantom i Uchodźcom oferujących uchodźcom bezpłatną pomoc socjalną i psychologiczną, kursy języka polskiego, pośrednictwo pracy i opiekę nad dziećmi. Informowano, że szacunkowa wartość pomocy przekazanej na Ukrainę za pośrednictwem Caritas to ok. 200 mln zł. W zbiórkach organizowanych po 24 lutego 2022 roku zebrano ok. 100 mln zł. Ponad 600 tys. zł przekazano Caritas Ukraina i Caritas Spes na bezpośrednią pomoc na miejscu. W 27 diecezjach zebrano dary rzeczowe o łącznej wartości blisko 8 mln zł. Ponad 5 tys. osób z Ukrainy znalazło schronienie w placówkach i ośrodkach Caritas oraz prowadzonych przez zgromadzenia zakonne w całej Polsce [Caritas zebrała... 2022].

Pomoc Ukrainie to też wiele inicjatyw oddolnych podejmowanych przez parafie, wspólnoty i osoby prywatne – często w ramach współpracy. Można wspomnieć np. o Rycerzach Kolumba, największej na świecie organizacja katolickich mężczyzn, skupiającej także polskich katolików, która od początku wojny przekazała dla potrzebujących w Ukrainie ponad 140 tys. paczek żywnościowych o wartości ok. 14 mln zł. Transporty humanitarne organizował też Związek Polskich Kawalerów Maltańskich. Wartość pomocy przekazanej przez ZPKM ofiarom wojny w Ukrainie (zarówno osobom, które pozostały na miejscu, jak i uchodźcom) szacuje się na niemal 100 mln zł [Czerska 2023].

W opinii bp. Krzysztofa Zadarko, przewodniczącego Rady KEP ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek, nie było w Polsce parafii, która by na miarę swoich możliwości nie pomagała uchodźcom. Pomocy uchodźcom – bezpośredniej lub w innej formie – udzieliło też 37 klasztorów kontemplacyjnych [Czerska 2023]. Instytucje kościelne, księża, klerycy, zakonnicy i siostry zakonne, a także przedstawiciele ruchów, wspólnot i wierni świeccy angażują się też w szereg działań służących bezpośredniej pomocy potrzebującym. Zakonnicy znający język ukraiński jako wolontariusze pomagają w rozlokowywaniu uchodźców, współpracując z lokalnymi Caritas w diecezjach. Zakony i prowadzone przez nie placówki na bieżąco udostępniają miejsce do magazynowania pomocy na rzecz Caritas czy dla własnych działań. W sześciu miejscach w Polsce działają Centra Miłosierdzia, powstałe z inicjatywy Rycerzy Kolumba. Celem takich punktów jest udzielanie pomocy ukraińskim uchodźcom, budowanie przestrzeni do integracji z polskim społeczeństwem poprzez lekcje języka polskiego, prowadzenie zajęć pozaszkolnych oraz letnich programów dla dzieci, pomoc w poszukiwaniu pracy, a także przygotowywanie paczek żywnościowych, które wysyłane są na Ukrainę [Podsumowanie pomocy Kościoła... 2023].

Zaangażowanie Kościoła w Polsce na rzecz Ukrainy to również pośredniczenie w przekazywaniu pomocy płynącej ze wspólnot z innych krajów. Według podawanych informacji niedługo po wybuchu wojny Papieskie Stowarzyszenie Pomoc Kościołowi

w Potrzebie (PKWP) wysłało do Ukrainy pakiet pomocy humanitarnej o wartości miliona euro, a następnie dodatkowo 300 tys. euro. Zakony, wspólnoty, ruchy i stowarzyszenia w Polsce poprzez swoje kontakty znajdowały też miejsca dla uchodźców w rodzinach i wspólnotach w innych krajach Europy [Czerska 2023].

W kontekście przytoczonych powyżej wypowiedzi przedstawicieli Kościoła katolickiego w Polsce oraz przywołanych zestawień i bilansów udzielanej pomocy interesujące jest, że ich ocena formułowana przez opinię publiczną w Polsce nie jest wcale jednoznaczna. Instytut Badań Rynkowych i Społecznych (IBRiS) na zlecenie „Rzeczpospolitej” zebrał opinie Polaków dotyczące tego, jak oceniają działalność Kościoła katolickiego w Polsce po wybuchu wojny w 2022 roku i podejmowane działania pomocowe.

W podsumowaniu badań podano, że odpowiedź „zdecydowanie dobrze” wskazało 9% respondentów, „raczej dobrze” – 23,2%, „zdecydowanie źle” – 8,3%, a „raczej źle” – 11,6% uczestników badania. Zaskakujące, że aż 43% pytanych w ogóle nie odnotowało żadnych działań Kościoła w tym zakresie. Podkreślano, że aktywności i zaangażowania Kościoła nie dostrzegali duże grupy respondentów w każdym przedziale wiekowym. Najwięcej – 56% – w najmłodszej grupie (18–29 lat), najmniej – 28% – w wieku od 60 do 69 lat [*Jak Polacy oceniają działania Kościoła na rzecz uchodźców... 2022*].

W ramach wyjaśniania takich wyników badań pojawiły się opinie, że są one kolejnym dowodem na postępującą sekularyzację społeczeństwa i na to, że związek Polaków z Kościołem instytucjonalnym jest coraz luźniejszy. Tłumaczono również, że przyczyną może być też powszechne wśród Polaków przekonanie, iż pomogli Ukraińcom indywidualnie, bez udziału rządu czy jakiegokolwiek innej instytucji. Przypuszczano również, że w zalewie informacji o wojnie w Ukrainie głos Kościoła mógł być słabo słyszalny. Jeszcze innym proponowanym wyjaśnieniem były dalekosiężne słabości Kościoła katolickiego, łączonego aktualnie ze skandalami pedofilskimi [*Jak Polacy oceniają działania Kościoła po wybuchu... 2022*].

Podsumowanie

Problematyka wojny i pokoju od wielu wieków była przedmiotem namysłu w nauczaniu społecznym Kościoła katolickiego i ewoluowała wraz ze zmieniającą się rzeczywistością społeczno-polityczną. Odnotować należy, że w etyce społecznej Kościoła posoborowego dominuje problematyka pokoju.

Perspektywa postrzegania konfliktu w Ukrainie przez papieża Franciszka opiera się przede wszystkim na traktowaniu wojny jako zjawiska z kategorii zła, któremu trzeba zapobiec. Jest ona zgodna z wcześniejszymi wypowiedziami i publikacjami Franciszka na temat wojen oraz z zasadniczym nurtem nauczania społecznego Kościoła, w którym podkreśla się wagę pokoju. Mimo to postawa Franciszka wobec napaści Rosji na Ukrainę spotkała się z wieloma nieprzychylnymi ocenami. Pojawiały się opinie o zbyt daleko idącej powściągliwości w wypowiedziach oraz o braku jednoznacznego publicznego potępienia agresji Rosji i działań Władimira Putina.

Można zgodzić się z tezą, że postawa Franciszka jest swego rodzaju kontynuacją tradycyjnych postaw papieżstwa, podtrzymaniem stylu wypowiedzi „żeby nie nazywać agresora z imienia i z nazwiska” [*A. Torielli: Każda inteligentna osoba wie... 2023*].

Trzeba jednak wziąć pod uwagę, że podłożem takiej postawy może być nadzieja Franciszka na odegranie roli mediatora w tym konflikcie, na co wskazują bezpośredni obserwatorzy jego poczynań. Ich zdaniem papież „cały czas ma iskierkę nadziei na pokój i na dialog. Zawsze! Żeby Stolica Apostolska mogła zrobić wszystko w celu zakończenia wojny, czy konfliktu. Aby móc negocjować, potrzebna jest też i ostrożność w przemówieniach” [A. Tornielli: *Każda inteligentna osoba wie...* 2023]. Trzeba też przywołać inny argument, wskazywany jako istotny w działaniach podejmowanych przez papieża Franciszka wobec Rosji i konfliktu na Ukrainie – realizacja polityki dyplomacji watykańskiej, która stara się nie podgrzewać konfliktów z władzami Rosji w związku z otwartą możliwością porozumienia z Kościołem prawosławnym [A. Tornielli: *Każda inteligentna osoba wie...* 2023].

Najważniejsi przedstawiciele hierarchii Kościoła katolickiego w Polsce potępilli agresję Federacji Rosyjskiej. Deklaracje wielu biskupów, wszechstronne zaangażowanie w działania pomocowe dla Ukrainy, jasno sformułowany osąd i wskazanie winnych oraz ofiar konfliktu ukazują zasadnicze stanowisko polskiego Kościoła instytucjonalnego wobec wojny. Nie wydaje się jednak, żeby papież czynił z tego powodu wyrzuty polskim hierarchom. Formułują oni bowiem oceny i poglądy, których Franciszek – z różnych powodów – unika.

Postawę wszechstronnego wsparcia i wielowymiarowej pomocy dla Ukrainy prezentują od początku wojny wspólnoty wiernych Kościoła katolickiego w Polsce. Przywołane przykłady niezwyklej aktywności w ramach pomocy dla uchodźców z Ukrainy (rekordowe zbiórki finansowe i rzeczowe, systematyczne transporty ze wsparciem wysyłane do kraju objętego działaniami wojennymi) to działania systematycznie podejmowane przez parafie, zakony, stowarzyszenia, fundacje i instytucje katolickie, a także indywidualnie inicjowane i kontynuowane w ramach różnych form współdziałania. Dowodzą one głębokiego zaangażowania Kościoła katolickiego w pomoc ofiarom wojny.

Bibliografia

- A. Tornielli: *Każda inteligentna osoba wie, że kiedy papież mówi o wojnie na Ukrainie to agresorem jest Rosja*. 2023. <https://deon.pl/kosciol/a-tornielli-kazda-inteligentna-osoba-wie-ze-kiedy-papiez-mowi-o-wojnie-na-ukrainie-to-agresorem-jest-rosja,1980716> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Apel Przewodniczącego Episkopatu Polski w związku z pierwszą rocznicą wojny w Ukrainie. 2023. <https://episkopat.pl/przewodniczacy-episkopatu-w-pierwsza-rocznice-wojny-w-ukrainie-ukraincy-wciaz-potrzebują-naszej-pomocy/> (dostęp: 23 kwietnia 2023).
- Białas-Zielińska Klaudyna. 2018. *Stanowisko papieżstwa wobec problemu wojny. Od Piusa XII do Jana Pawła II*. W: *Od wojny sprawiedliwej do wojny robotów. Rozważania o stałości i zmienności fenomenu wojny*, Arkadiusz Nyzio (red.), 59–76. Kraków: KON Tekst.
- Blet Pierre. 2000. *Pius XII i druga wojna światowa w tajnych archiwach watykańskich*, Elżbieta Król-Cebulska (tłum.). Katowice: Księgarnia Świętego Jacka.
- Borutka Tadeusz. 2004. *Społeczne nauczanie Kościoła. Teoria i zastosowanie. Podręcznik do katolickiej nauki społecznej*. Kraków: Wydawnictwo „Czuwajmy”.
- Bylina Sławomir. 2022. *Reakcje Stolicy Apostolskiej wobec wybuchu wojny na Ukrainie w 2014 roku*. „Roczniki Nauk Społecznych” 14(1): 159–176.

- Caritas zebrała 83 mln zł na pomoc dla Ukrainy*. 2022. <https://caritas.pl/blog/2022/03/21/caritas-zebrala-83-mln-zl-na-pomoc-dla-ukrainy/> (dostęp: 10 lutego 2023).
- Cieniek Rafał. 2022. *Wojenna „schizma” polskiego Kościoła. Biskupi pouczają papieża*. <https://wiadomosci.onet.pl/religia/aktualnosci/wojenna-schizma-polskiego-kosciola-biskupi-pouczaja-papieza/1pk1k36> (dostęp: 13 lutego 2023).
- Czerska Maria. 2022. *Jak Kościół w Polsce pomógł Ukrainie w pierwszym roku wojny?* <https://www.ekai.pl/jak-kosciol-w-polsce-pomogl-ukrainie-w-pierwszym-roku-wojny/> (dostęp: 10 lutego 2023).
- Domagała Arkadiusz. 2008. *Interwencja humanitarna w stosunkach międzynarodowych*. Bydgoszcz: Oficyna Wydawnicza Branta.
- Franciszek. 2014. *Wojna jest szaleństwem* [Homilia wygłoszona na cmentarzu-pomniku w Fogliano Redipuglia, 13 września 2014]. „L'Osservatore Romano” (4).
- Franciszek. 2020. *Encyklika Fratelli tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej*. Poznań: Wydawnictwo Pallottinum.
- Gianelli Andrea, Torielli Andrea. 2006. *Papieże a wojna. Od pierwszego światowego konfliktu do ataku na Irak*, Lucyna Rodziewicz-Doktor (tłum.). Kraków: Wydawnictwo M.
- Gołowski Przemysław. 2022. *Co Kościół mówi o wojnie?* <https://www.polskieradio.pl/Przemyslaw-Golawski/Tag174873> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Gotowska-Wróblewska Zaneta. 2022. *Świat złapał się za głowę. Franciszek nie bez powodu tak mówi o Rosji*. <https://wiadomosci.wp.pl/swiat-zlupal-sie-za-glowe-franciszek-nie-bez-powodu-tak-mowi-o-rosji-6805246263835360a> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Grochot Arkadiusz. 2022. *Czy Kościół pomaga uchodźcom z Ukrainy? Są szczegółowe dane*. <https://www.rmfm24.pl/fakty/polska/news-czy-kosciol-pomaga-uchodzcom-z-ukrainy-sa-szczegolowe-dane,nId,5957642> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Jak Polacy oceniają działania Kościoła na rzecz uchodźców z Ukrainy?* 2022. <https://www.tygodnikpowszechny.pl/jak-polacy-oceniaja-dzialania-kosciola-na-rzecz-uchodzcow-z-ukrainy-173253> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Jak Polacy oceniają działania Kościoła po wybuchu wojny? Zaskakujące wyniki sondażu*. 2022. <https://wiadomosci.onet.pl/kraj/jak-polacy-oceniaja-dzialania-kosciola-po-wybuchu-wojny-sondaz/xnpeyce> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Jan Paweł II. 1993. *Wojna i ubóstwo: dwie plagi nękające ludzkość* [Przemówienie do członków Korpusu Dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej]. „L'Osservatore Romano” (3).
- Jan Paweł II. 1994. *Budujemy mosty między ludźmi i narodami* [Przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego, 15 stycznia 1994]. „L'Osservatore Romano” (4).
- Jan Paweł II. 2000a. *Bądźcie ludźmi pokoju i sprawiedliwości* [19 listopada 2000, jubileusz wojska i policji]. „L'Osservatore Romano” (2).
- Jan Paweł II. 2000b. *Na ziemi pokój ludziom, których Bóg miłuje* [Orędzie na XXXIII Światowy dzień pokoju]. „L'Osservatore Romano” (1).
- Maciejowski Marek. 2008. *Stanowisko Jana Pawła II wobec konfliktów zbrojnych (1978–2005)*. W: *Pontyfikat Jan Pawła II. Zagadnienia historyczne i społeczne*, Krzysztof Guzikowski, Roman Misiak (red.), 23–38. Szczecin: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Melnyk Marek. 2022. *Prof. Melnyk: Zrozumieć Papieża. Rytuały, symbole, gesty...* <https://www.ekai.pl/prof-melnyk-zrozumiec-papieza-rytuały-symboly-gesty/> (dostęp: 16 lutego 2023).

- Minois Georges. 1998. *Kościół i wojna. Od czasów Biblii do ery atomowej*, Adam Szymanowski (tłum.). Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen.
- Nowa książka zbiera wypowiedzi Papieża w sprawie wojny na Ukrainie*. 2022. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2022-12/nowa-ksiazka-zbiera-wypowiedzi-papieza-w-sprawie-wojny.html> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Organek Luiza, Sadłoń Wojciech (oprac.). 2022. *Pomoc uchodźcom z Ukrainy przez katolickie parafie i zakony w Polsce. Raport za okres od 24 lutego do 31 marca 2022 r.* Warszawa: Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego. https://episkopat.pl/wp-content/uploads/2022/04/ISKK_Ukraina_2022.pdf (dostęp: 22 kwietnia 2023).
- Papież: Czemu nie wymieniam z nazwiska Putina? To nie jest konieczne. Dobrze wiadomo, kogo potępiam*. 2022. <https://deon.pl/kosciol/papiez-czemu-nie-wymieniam-z-nazwiska-putina-to-nie-jest-konieczne-dobrze-wiadomo-kogo-potepiam,2348285> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Płoski Tadeusz. 2004/2005. *Sprawiedliwość, wojna i pokój w nauczaniu Kościoła katolickiego*. „Studia Warmińskie” 41/42: 339–364.
- Podsumowanie pomocy Kościoła w Polsce na rzecz Ukrainy od chwili wybuchu wojny*. 2023. <https://episkopat.pl/podsumowanie-pomocy-kosciola-w-polsce-na-rzecz-ukrainy/> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Polscy biskupi o wojnie na Ukrainie*. 2022. <https://deon.pl/kosciol/polscy-biskupi-o-wojnie-na-ukrainie,1903331> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Polski Kościół zabrał głos ws. wojny na Ukrainie. Jasne stanowisko*. 2023. <https://www.tvp.info/60309770/polski-kosciol-zabral-glos-ws-wojny-na-ukrainie-jasne-stanowisko> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Rajecki Robert. 1989. *Stolica Apostolska wobec rozbrojenia*. Warszawa: Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Skorowski Henryk. 2017. *Wojna etycznie usprawiedliwiona w świetle katolickiej nauki społecznej*. „Studia Philosophiae Christianae” 53(3): 187–194.
- Sobór Watykański II. 2005. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym*, Maria Przybył (red.). Poznań: Pallottinum.
- Sondaż: Polacy krytycznie o wypowiedziach Franciszka*. 2022. <https://www.rp.pl/kosciol/art36274861-sondaz-polacy-krytycznie-o-wypowiedziach-franciszka> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Stanąć po stronie słabszego – Kościół katolicki w Polsce wobec wojny na Ukrainie*. 2022. <https://www.gosc.pl/doc/7595779.Stanac-po-stronie-slabszego-Kosciol-katolicki-w-Polsce-wobec> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Sułek-Kowalska Barbara. 2022. *Szatańskie oblicze wojny*. <https://www.prchiz.pl/2022-04-08-szatanie-oblicze-wojny> (dostęp: 16 lutego 2023).
- Teister Wojciech. 2022. *Czy pokój jest wartością absolutną?* <https://www.gosc.pl/doc/7425882.Czy-pokoj-jest-wartoscia-absolutna> (dostęp: 16 lutego 2023).

The Catholic Church in Poland and the war in Ukraine in 2022 (in the context of the social teaching of the Catholic Church on war and peace)

Abstract

The primary purpose of this article is to describe and analyse the statements and actions of the Catholic Church in Poland with regard to the war in Ukraine in 2022. The subject of the analysis included both the public statements of the leaders of the Catholic Church and the actions

of Catholic communities to help refugees in Poland and the activity and provision of aid in the territory of Ukraine. The issues of war and peace occupy an important place in the social teaching of the Catholic Church. It was therefore important to obtain an answer to the question to what extent the statements and attitudes of the representatives of the Catholic Church in Poland coincided with the underlying principles of the social teaching of the Catholic Church relating to the issues of war and peace and with the statements of Pope Francis. Based on the analysis, it can be concluded that the representatives of the hierarchy of the Catholic Church in Poland, and especially the community of the believers strongly condemned Russia's aggression and engaged themselves in helping the attached side in a comprehensive manner and a variety of ways.

Keywords: Catholic Church in Poland, issues of war and peace in the social teaching of the Catholic Church, social teaching of the Catholic Church